

Propozycja ŚRP
2 września
 dniem solidarności
 z Wietnamem

Światowa Rada Pokoju
 zaproponowała wczoraj aby
 ogłosić dzień 2 września
 Dniem Międzynarodowej So-
 lidarności z Wietnamem. W
 liście wystosowanym do naro-
 dowych komitetów pokoju na
 całym świecie, Światowa Ra-
 da Pokoju postuluje, aby 2
 września stał się okazją do
 podkreślenia solidarności z
 Wietnamem, wyrażanej na
 różnego rodzaju imprezach,
 spotkaniach, konferencjach
 prasowych, dyskusjach.

Przewodniczący ŚRP, Romesh
 Chandra, wystosował do opinii pu-
 blicznej apel, w którym pisze: „Te
 goroczne narodowe święto Wietna-
 mu — 2 września — powinno być
 obchodzone przez wszystkich lud-
 dzi, dla których pokój i niezawis-
 łość narodu stanowią nadrzęd-
 ne wartości — jako dzień solidar-
 ności z Wietnamem. Niech milio-
 ny ludzi we wszystkich krajach,
 które popierały naród wietnam-
 ski podczas heroicznych walk
 przeciwko imperialistycznej agre-
 sji, połączą się znów, aby bronić
 Wietnam przed nowymi wrogami
 i agresywnymi akcjami kierowa-
 nymi dziś przez władze Chińskiej
 Republiki Ludowej. (PAP)

Rozmowy
 radziecko-wietnamskie

Jak informuje agencja VNA,
 od 10 do 15 bm. wiceminister
 spraw zagranicznych SRW,
 Nguyen Co Thach, przebywał
 w ZSRR na zaproszenie ra-
 dzieckiego Ministerstwa Spraw
 Zagranicznych. Rozmowy, któ-
 re prowadził w Moskwie, do-
 tyczyły stosunków między obu
 krajami i niektórych proble-
 mów międzynarodowych.
 W związku z wywieranymi
 z zewnątrz presjami na Wiet-
 nam, strona radziecka wyra-
 ziła solidarność i niezmiennie
 poparcie dla narodu wietnam-

Warszawskie spotkania
 prawników polskiego pochodzenia

Po zakończeniu pobytu w
 kilku miastach kraju uczest-
 nicy spotkania prawników
 polskiego pochodzenia wzo-
 wili wczoraj swe obrady w
 Warszawie.
 Grupa gości złożyła wizytę
 Polskiej Izbie Handlu Zagra-
 nicznego, gdzie spotkała się z
 członkami zespołu środowisko-
 wego Zrzeszenia Prawników
 Polskich przy Ministerstwie
 Handlu Zagranicznego i Gospo-
 darki Morskiej, a także przed-
 stawicielami polsko-polonijnej
 Izby Handlowo-Przemysłowej
 „INTERPOLCOM”. Naszych
 rodaków poinformowano o za-
 planowanych w Warszawie
 w dniach PIHZ w zakresie pro-
 blematyki prawnej między-
 narodowego obrotu gospodarcze-
 go oraz o działalności polonij-
 nej izby służącej rozwojowi
 współpracy gospodarczej i wy-
 mian handlowej między kra-
 jem a gospodarczymi środo-
 wiskami naszych rodaków.
 Druga grupa uczestników
 spotkania przebywała w In-
 stytucie Pracy, zapoznając się

Jednodniowy pobyt w Kijowie
E. Gierek powrócił z Krymu

I sekretarz KC PZPR Ed-
 ward Gierek przebywający na
 zaproszenie KC KPZR, odwie-
 dził we wtorek stolicę Ukrai-
 ny.
 Edward Gierek odwiedził Ki-
 jowskie Zjednoczenie Przemys-
 łu Lotniczego im. 50-lecia
 Wielkiego Października, będą-
 ce jednym z przodujących za-
 kładów budowy samolotów w
 kraju. Gościa serdecznie powi-
 tali pracownicy zakładów. „Cie-
 szymy się z możliwości podejm-
 owania w naszym kolekty-
 wie robotniczym, was, wybit-
 nego działacza partyjnego brat-
 niego kraju socjalistycznego”
 — powiedział, zwracając się do
 gościa przedstawicieli załogi, ro-
 botnik Iwan Bojko, który wre-
 czył E. Gierkowi symboliczny
 klucz do bram miasta.
 I sekretarz KC PZPR odwie-
 dził kilka oddziałów fabrycz-
 nych, rozmawiał z robotnikami
 i specjalistami.
 Na lotnisku doświadczalnym
 I sekretarz KC PZPR obserwo-
 wał pokazy lotów nowych sa-
 molotów konstrukcji Antono-
 wa. Dokumentację techniczną
 niezbędna do produkcji jedno-
 go z tych samolotów: AN-28

przekazano do Polski. Zalety
 tego samolotu wyposażonego
 w dwa silniki gazowo-turbino-
 we przedstawił E. Gierkowi
 generalny konstruktor, Oleg
 Antonow, który podkreślił, że
 AN-28 osiąga dwa razy więk-
 szą szybkość niż AN-2, powsze-
 chnie znany radziecki dwupła-
 towiec produkowany od prze-
 szło 17 lat w Polsce.
 Po południu Edward Gierek
 zapoznał się z doświadczenia-
 mi budownictwa mieszkani-
 owego i kulturalno-socjalnego
 w stolicy Ukrainy. I sekreta-
 rza KC PZPR poinformowano
 m. in., że w ciągu ostatnich
 lat na mapie Kijowa pojawiło
 się wiele nowych osiedli miesz-
 kaniowych. Do końca bieżącej
 pięcioletki, co czwarty miesz-
 kaniec Kijowa przeniesie się
 do nowego mieszkania. Prefe-
 rowane są nowe projekty funk-
 cjonalnych mieszkań o podwyż-
 szonym standardzie.
 Ludzie pracy stolicy Ukrainy
 postanowili uczynić z Kijowa
 miasto wysoko wydajnej pra-
 cy, wysokiej kultury i wzoro-
 wego porządku. I sekretarz
 KC PZPR odwiedził niektóre
 nowe budowle miasta.

Edward Gierek rozmawiał z
 robotnikami, specjalistami i
 kierownikami organizacji bu-
 dowlanych, na temat walorów
 tej postępowej technologii, na
 temat tego co się robi dla przy-
 spieszenia tempa budownictwa
 i zapewnienia mieszkańcom Ki-
 jowa wygodnych, funkcjonal-
 nych mieszkań.
 W toku spotkania z przywó-
 dą Ukraińskiej SRR I sekre-
 tarz KC PZPR zapoznał się z
 osiągnięciami ludzi pracy re-
 publik w dziedzinie realizacji
 uchwał XXV zjazdu KPZR i
 społeczno-gospodarczego pro-
 gramu dziesięcioletki.
 E. Gierek podkreślił, że dla
 dalszego pomyślnego rozwoju
 wszechstronnej współpracy
 obu bratnich krajów doniosłe
 znaczenie ma jego spotkanie
 z sekretarzem generalnym KC
 KPZR, przewodniczącym Pre-
 zydyum Rady Najwyższej
 ZSRR, Leonidem Breżniewem,
 które odbyło się 3 sierpnia na
 Krymie.

Tego samego dnia I sekre-
 tarz KC PZPR Edward Gierek
 powrócił do kraju. (PAP)

Spotkania z dziennikarzami • Imprezy artystyczne
 • Finał konkursu hoteli robotniczych
**Przygotowania do święta
 „Trybuny Ludu“**

Łódź zainauguruje w naj-
 bliższą sobotę i niedzielę do-
 roczne święto organu KC
 PZPR „Trybuny Ludu”. W
 mieście trwają przygotowania
 do tego święta, które będzie
 dla mieszkańców miasta oka-
 zją do głębszego poznania wie-
 lu ważnych problemów, a jed-
 nocześnie stworzy wiele możli-
 wości relaksu, rozrywki i za-
 bawy.
 Rozpoczął się cykl spotkań
 członków zespołu redakcyjnego
 „Trybuny Ludu” z załoga-
 mi zakładów pracy i instytu-
 cji w miejskim województwie
 łódzkim.
 Blisko 400 wykonawców
 weźmie udział w wielkim wi-
 doku plenerowym pt. „Wio-
 sna naszych dni”, które odbę-
 dzie się w sobotę pod pomni-
 kiem czynu rewolucyjnego.
 Hotele pracownicze, zwane
 dawniej robotniczymi, nie cie-
 szyły się niegdyś najlepszą o-

pinia w społeczeństwie i
 wśród samych załóg fabrycz-
 nych. Stan tych placówek i
 oferowany przez nie standard
 pobytu, trwającego nieraz
 przecież długo, nie był szcze-
 gólnie zachęcający.
 Sytuacja w ciągu minionych
 lat uległa gruntownej zmia-
 nie, a znaczny wpływ na to
 ma doroczny ogólnopolski kon-
 kurs hoteli pracowniczych o
 puchar „Trybuny Ludu”.
 Konkurs ten ma wyjątkowe
 znaczenie praktyczne, a zwi-
 ązane z nim działania i inicja-
 tywy terenowe w sposób za-
 sadniczy wpłynęły korzystnie
 na warunki bytowe mieszkań-
 ców tych hoteli.
 W tegorocznych finałach
 konkursu, w czasie święta
 „Trybuny Ludu”, weźmie u-
 dział 12 reprezentacji wyłoni-
 nych w eliminacjach wojew-
 ówzkich spośród najlepszych
 hoteli pracowniczych. (PAP)

**W. Lichaczow
 o propozycji
 rozbrojeniowej krajów
 socjalistycznych**

Na wtorkowym posiedze-
 niu Komitetu Rozbrojeniowe-
 go w Genewie przemawiał
 przedstawiciel Związku Ra-
 dzieckiego Wiktor Lichaczow,
 który poruszył problem zaka-
 zu nowych rodzajów i syste-
 mów broni masowej zagłady.
 Przedstawiciel ZSRR oświad-
 czył, że należy przystąpić do prak-
 tycznej realizacji propozycji kra-
 jów socjalistycznych — członków
 komitetu, dotyczącej zawarcia
 międzynarodowej konwencji o za-
 kazie produkcji, gromadzenia,
 rozwoju i stosowaniu broni neu-
 tronowej. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Premier ChRL w Bukareszcie
 Na zaproszenie sekretarza ge-
 neralnego KC RPK N. Ceausescu
 przybył do Bukaresztu z oficjalną
 wizytą przewodniczący KC KPCh,
 premier ChRL, Hua Kuo-feng. Na
 lotnisku powitał go N. Ceausescu
 i inne oficjalne osobistości.
Narada w sprawie Libanu
 Sytuacja w południowym Liba-
 nie była wczoraj przedmiotem na-
 rady, w której uczestniczyli do-
 wódca armii libańskiej, gen. Chu-
 ry, dowódca wojsk ONZ gen.
 Erskine i przedstawiciel Libanu w
 ONZ amb. Tuani. Ten ostatni
 przybył we wtorek do Bejrutu z
 Nowego Jorku, na konsultacje z
 prezydentem Sarkisem. Amb. Tue-
 ni otrzymał, jak wiadomo, polece-
 nie przeprowadzenia rozmów z
 członkami Rady Bezpieczeństwa
 ONZ, których celem ma być na-
 kłonienie Izraela do realizacji od-

powiednich decyzji Rady Bezpie-
 czeństwa dotyczących Libanu po-
 łudniowego.
Strajk robotników
 Dwa tygodnie trwa strajk ro-
 botników budowlanych w Berli-
 nie Zachodnim na znak protestu
 przeciwko odmowie uwzględnie-
 nia przez właścicieli przedsię-
 biorstw postulatów dotyczących
 poprawy warunków pracy i pla-
 cy. W ubiegłym tygodniu w roz-
 mowach przedstawiciele związku
 zawodowego i pracowników osią-
 gnięto kompromis, uwzględniający
 w znacznym stopniu żądania ro-
 botników.
Drożyźna w Izraelu
 Według danych izraelskiego Mi-
 nisterstwa Finansów wzrost koszt-
 ów utrzymania wyniósł w lipcu
 br. 2,4 procent, co jest wskaźni-
 kiem nie notowanym od 25 lat. W

ciągu minionych 12 miesięcy koszt-
 y utrzymania w Izraelu wzrosły
 o 54 procent, co również jest re-
 kordową liczbą.
Wala się domy w Kairze
 W ciągu niespełna roku w
 Kairze w wyniku zawalenia się
 budynków mieszkalnych zginęło
 175 osób. Ostatni wypadek nastą-
 pił w niedzielę 13 bm., gdy pod
 gruzami jednego z budynków w
 dzielnicy Daher, w Kairze zginę-
 ło 7 osób, a 10 zostało ciężko ran-
 nych. Jest to już trzecia tego ty-
 pu katastrofa budowlana w cią-
 gu niespełna trzech tygodni.
400 ofiar powodzi w Indiach
 400 osób zginęło, a około 15 mi-
 lionów ucierpiało wskutek tego-
 rocznych powodzi w północnej
 części Indii, wywołanych przez
 długotrwałe ulewę w Himalajach
 i na Nizinie Hindustańskiej, na-
 większe od 70 lat.



W płockiej „Petrochemii”
 Pierwsze tony przerobionej ropy popłynęły z Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku w sierpniu 1964 roku. „Petrochemię” rozbudowywano i modernizowano. Nowe instalacje umożliwiły dalszy przerób ropy naftowej. Rozbudowa kombinatu nie jest jednak zakończona. Powstaje obecnie niezwykle skomplikowana instalacja — Olefiny II, z której będzie się otrzymywać m. in. 300 000 ton etylenu, propylenu, butadienu rocznie.
 Płocka „Petrochemia” największą krajową przetwórną ropy — 13 mln ton rocznie. Niedawno w Kombinacie przerobiono 100-milionową tonę ropy, otrzymanej z racągiem „Przyjaźń”.
 CAF — fot. Dąbrowiecki

Przed nowym rokiem szkolnym
**Wielkopolska gotowa
 do startu dziesięcioletki**

21 sierpnia siedmiolatki, któ-
 re po raz pierwszy zasiadą w
 ławkach szkolnych, zainaugu-
 rują swą naukę w powszech-
 nej dziesięcioletniej polskiej
 szkole średniej. Gotowe są
 podręczniki i programy szkol-
 ne, nauczyciele są przygo-
 towani do nowych zadań, pierw-
 szoklasiści mają poza sobą rok
 edukacji przedszkolnej.
 W Wielkopolsce dołożono
 wiele starań, aby dobrze przy-
 gotować szkoły do rozpoczęcia
 roku szkolnego. Szczególną u-
 wagę zwrócono na wzrost kwa-
 lifikacji zawodowych nauczy-
 cieli, bazę lokalową oraz za-
 opatrzenie szkół w pomoce
 naukowe. Większość funduszy
 wydatkowano na wyposażenie
 klas pierwszych rozpoczynają-
 cych naukę według progra-
 mów dziesięcioletki.
 W województwie kaliskim
 prógi szkół przestąpił poraz
 pierwszy 10 720 siedmiolatków.
 Uczyć ich będzie 553 nauczy-

cieli — specjalistów nauczania
 początkowego 65 szkół wy-
 posażono w specjalistyczne ga-
 binety dla pierwszoklasistów,
 ułatwiające nauczanie według
 nowych programów i nowych
 metod dydaktycznych. W wo-
 jewództwie będzie pracowało
 41 zbiorczych szkół gminnych,
 do których uczęszcza blisko
 43 000 uczniów. W bieżącym
 roku przewiduje się likwidac-
 cję 40 małych wiejskich szkół.
 Szkolnictwu kaliskiemu przy-
 będa nowe placówki: Szkoła
 Podstawowa Specjalna w Kęp-
 nie, Państwowy Zakład Opie-
 kunczy w Konarzewie (oby-
 dwie placówki w adaptowa-
 nych budynkach) oraz 16
 przedszkoli, w tym 3 w Kali-
 szu.
 Dobiega końca tworzenie
 zbiorczych szkół gminnych w
 województwie konińskim. Jest
 ich 34. Dwie następne różpo-
 Dokończenie na str. 2

Pogrzeb S. Mojkowskiego

Na Cmentarzu Komunal-
 nym na Powązkach w Warsza-
 wie odbył się wczoraj pogrzeb
 zmarłego w wieku 67 lat, Sta-
 nislawa Mojkowskiego, wybit-
 nego dziennikarza, aktywnego
 działacza partyjnego i społecz-
 nego, prezesa Robotniczej Społ-
 dzielni Wydawniczej „Prasa
 — Książka — Ruch”.
 W konduście żałobnym, o-
 bok najbliższej rodziny zmar-
 lego kroczyli: zastępca człon-
 ka Biura Politycznego, sekre-
 tarz KC PZPR Jerzy Łukasze-
 wicz, sekretarz KC PZPR —
 Ryszard Frelek, członkowie
 kierownictw szeregu wydzia-
 łów KC PZPR i ministerstw,
 przedstawiciele prasy, radia i
 telewizji, wydawnictw i insty-
 tucji prasowych, organizacji
 społecznych.
 Nad otwartą mogiłą, zmar-
 lego pożegnał przewodniczący
 Centralnej Komisji Rewizyj-

nej PZPR — Arkadiusz Łas-
 szewicz. Przypominał on dzia-
 łalność S. Mojkowskiego, jego
 aktywność w pracy partyjnej
 i zawodowej, zasługi dla roz-
 woju dziennikarstwa w Pol-
 sce Ludowej.
 W imieniu dziennikarzy pol-
 skich zabrał głos przewodni-
 czący Zarządu Głównego Sto-
 warzyszenia Dziennikarzy Pol-
 skich, redaktor naczelny „Try-
 buny Ludu”, Józef Barecki,
 podkreślając wkład zmarłego
 w kształcenie kadr dziennika-
 rskich, w organizację i rozwój
 prasy polskiej.
 Przy łoskocie werbli na
 grobie złożono wieńce i wią-
 zanki kwiatów od KC PZPR,
 prezesa Rady Ministrów,
 RSW „Prasa — Książka —
 Ruch”, ZG SDP, redakcji i
 wydawnictw, organizacji spo-
 łecznych i instytucji. (PAP)

od GŁOSU

Kontrola kojarzy się nam zwykle z czymś nieprzyjemnym. Któż lubi, by go kontrolowano? A jednak, gdy rzecz dotyczy naszych kłopotów, często chętnie chcielibyśmy mieć możliwość skontrolowania, jakie są przyczyny takiej czy innej dolegliwości utrudniającej nam życie.

Na przykład: dlaczego latem brakuje w sklepach niektórych warzyw czy owoców, o których wiemy, że obrodziły w tym roku obficie? Taką funkcję kontrolną w naszym imieniu — konsumentów — wykonują specjalnie do tego celu powołane instytucje, jak PIH lub NIK. Ale i każdy obywatel może wziąć udział w kontroli społecznej. Jej to Sejm nadał rangę ważnej instytucji naszego życia publicznego. Praktyka wykazuje, że właśnie członkowie społecznych organów kontrolnych wykazują dużą uciążliwość, a zarazem potrafią niejedenkrotnie podpowiedzieć ciekawe propozycje i sposoby rozwiązania niejednego problemu.

Tegoroczno lata liczne kontrole społeczne badały przyczyny gorszego zaopatrzenia poznańskich sklepów spożywczych i warzywno-owocowych. Temat podjęto pod naciskiem konsumentów. I okazało się, że wiele z tych towarów, których brakuje na półkach sklepowych, zalega w magazynach. Wnioski i zalecenia kontrolne pozwoliły na poprawienie zaopatrzenia w licznych sklepach.

Społeczne kontrole są pomocne w różnych dziedzinach życia. Teraz na przykład mają zająć się sprawą właściwego zaopatrzenia ludności w produkty rolne kupowane tradycyjnie na zime. Chodzi o to, aby zakłady pracy, które zostały zobowiązane do zaopatrzenia pracowników w ziemniaki — bo o nie głównie chodzi — właściwie wywiązały się z tego zadania, umożliwiając kurno pólów rolników dobrej jakości i w odpowiednich cenach. Tak, takie kontrole są potrzebne, a co więcej — mogą, i to nie tylko doraźnie.

MP

Przed 30 rocznicą Kongresu Intelktualistów

Wrocławskie forum doniosłym wydarzeniem światowego ruchu pokoju

Zbliża się 30 rocznica Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju. Odbył się on 25 sierpnia 1948 r. w piastowskim Wrocławiu, znaczącym bolesnymi śladami wojny. Kongres zgromadził ponad 500 wybitnych przedstawicieli twórczej, postępowej myśli ludzkiej z 46 krajów. Uczni i artyści, pisarze i działacze kultury przybyli wtedy do naszego kraju odbudowywanego ze zniszczeń ogromnym wysiłkiem narodu, przybyli do Wrocławia — miasta wróconego macierzy polskiej, aby zaprzestować przeciwko nowej groźbie, tym razem totalnie niszczycielskiej wojnie wiszącej nad światem. Był to bowiem czas, kiedy siły odradzającej się reakcji i militarysty groziły światu nowym kataklizmem.

Zywe były w pamięci potworne zbrodnie ludobójstwa, jakich dopuścił się faszystowski hitlerowski. Intelktualiści byli tymi, którzy wnioski z niedawnej przerażającej przeszłości szczególnie dobitnie głosili całemu światu. Mimo różnic w poglądach politycznych i społecznych łączyła ich miłość do człowieka, pragnienie zapewnienia ludzkości niepodzielnego pokoju.

Uczestnicy kongresu wypowiadali swoje dobitne „nie” wszelkim próbom rzucenia

świata w odmęty nowej katastrofy. Sprzęgli swoje wysiłki, zaczęli współdziałać w obronie największej wartości, jaką jest życie ludzkie.

W 30 rocznicę, o roli i znaczeniu kongresu mówią jego uczestnicy.

JAROSŁAW IWASZKIEWICZ — Kongres Intelktualistów we Wrocławiu był jednym z największych i najbardziej znaczących wydarzeń w historii ruchu pokoju nie tylko w skali naszego kraju, ale całego naszego globu. Był to pierwszy kongres światowy poświęcony obronie pokoju. Dziś nie wszyscy mogą pamiętać, jakie okoliczności towarzyszyły jego zwołaniu, jakie to były lata i jak niebezpieczny był to moment dla ludzkości i świata wyniszczonych przez wojnę. Groziła nam wtedy — w okresie pierwszych chwil odzyskanej wolności — nowa wojna, jeszcze straszniejsza od tej, która przeżyliśmy tak niedawno — bo atomowa. Widmo totalnych zniszczeń zawisło nad nami. Intelktualiści musieli więc zabrać głos w obronie pokoju.

Mówili wreszcie o tych sprawach, o których dotychczas nie mówiono. Wobec nich przetrwali do Wrocławia niepokoj o losy świata i jego kultury. Intelktualiści zgromadzeni na kongresie zaprzestali wtedy przeciwko groźbie nowej wojny i staneli w obronie zagrożonego pokoju. A zgromadziła się wtedy w zniszczonym w 80 procentach przez wojnę polskim Wrocławiu najwspanialsza niszczona, myśliciele, uczeni, kompozytorzy i artyści.

Na pewno zasługu również i wrocławskiego kongresu intelktualistów jest fakt, że już ponad 30 lat żyjemy w pokoju.

RENATO GUTTUSO, światowej sławy malarz włoski, grafik i kry-

tyk sztuki, wybitny działacz polityczny i społeczny, laureat Międzynarodowej Leninowskiej Nagrody Pokoju w 1970-71 roku: — Zasiadałem w Prezydium Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju w 1948 r. we Wrocławiu. Było to dla mnie pierwsze wielkie doświadczenie międzynarodowe, polityczne i ludzkie. Poznałem ludzi ze wszystkich krajów, którzy pozostali żywi w mojej pamięci i którzy wnieśli wkład do mojej edukacji komunisty, umacniając ufnosć w możliwości osiągnięcia trwałego pokoju. We Wrocławiu poznałem Picassa, Erenburga, Faddiejewa. Z tego kongresu intelktualistów zrodził się najszerszy ruch obrońców pokoju. Wrocław dał początek i impuls potężnej siły, która doczekała się ogromnego rozwoju.

FRANCIS CREMIEUX, dziennikarz radia francuskiego: — Kongres wrocławski odegrał ogromną rolę w walce o pokój. To właśnie od tamtych obrad zaczęto tworzyć krajowe komitety obrońców pokoju. Pamiętam, że na — Francuzów, szczególnie uderzyła scenaria obrad kongresu. Odbijał się on w gmachu wrocławskiej Politechniki. Natychmiast po wyjściu z sali obrad widzieliśmy ruinę, pośród której Polacy starali się organizować normalne życie.

Wojna we Francji nie była tak okrutna jak w Polsce. Dopiero we Wrocławiu zdaliśmy sobie sprawę co oznacza słowo załada. Polska była wówczas wielkim aktem oskarżenia przeciwko wojnie, a równocześnie ostrzeżeniem przed nową wojenną załadą. Wielu intelktualistów przybyło do Wrocławia nie w pełni przekonanych o potrzebie walki o pokój. Wyjechali stamtąd głęboko przeświadczeni, że trzeba uczynić wszystko, by oszczędzić ludzkości nowych cierpień. (PAP)

„Nhan Dan” komentuje posunięcia władz pekińskich

Wietnamski dziennik „Nhan Dan” w artykule redakcyjnym pisze, że władze pekińskie podjęły szereg prowokacyjnych kroków, zmierzających do dalszego pogorszenia stosunków między obu krajami po to, aby zakłócić atmosferę rozmów na szczeblu wicepremierów spraw zagranicznych SRW i ChRL, jakie rozpoczęły się w Hanoi.

Według dziennika, posunięcia te dają narodowi wietnamskiemu oraz postępowym społeczeństwom południowo-wschodniej Azji i całego świata podstawę do twierdzenia, iż Chiny coraz bardziej zaostrzają sporne problemy w celu wywarcia jeszcze większego nacisku na Wietnam. (PAP)

Program partii A. Sadata pełen ogólników

Na posiedzeniu komitetu założycielskiego nowo utworzonej egipskiej Partii Narodowo-Demokratycznej, prezydent Egiptu, Anwar Sadat przedstawił jako jej przewodniczący założenia tego ugrupowania w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Jak pisze korespondent PAN, Tadeusz Jackowski, prezydent Sadat poruszył na wstępie sprawę rokowań egipsko-izraelskich i zbliżającego się tróstronnego spotkania w Camp David, oświadczając, że nie zamierza zawrzeć separatystycznego pokoju z Izraelem i dąży do tego, co określił jako pokój oparty na trwałych i sprawiedliwych zasadach. Kilka zdań poświęconych temu zagadnieniu było szczególnie eksponowane w egipskich i za chodnich środkach masowego przekazu.

Pozostała część przemówienia poświęcona była zagadnieniom we wnętrnym. Zdać sobie sprawę z niezadowolenia ubogich — a więc przeważających — warstw społeczeństwa egipskiego. Sadat zapowiedział, że jego partia walczyć będzie o „życie w spokoju, powszechny dobrobyt i o rozwiązanie palących problemów”, do

których zaliczył przede wszystkim zapewnienie każdemu obywatelowi dostatecznej ilości żywności i rozwiązanie problemów mieszkaniowych. Stwierdził przy tym, że wymaga to dłuższego czasu oraz „spokoju wewnętrznego”, dając w ten sposób do zrozumienia, że ow „spokój wewnętrzny” oznaczać ma wyciszenie wszelkiej opozycji i umocnienie autokratycznej władzy nowej partii.

W sumie poza zapowiedzią dążeń do zwiększenia zamożności Egipcjan oraz dbałości o pokój wewnętrzny i jedność narodową, Sadat nie przedstawił nic konkretnego.

W dziedzinie gospodarczej nowa partia znalazła się w obliczu niezmiennie trudnych zadań. Jak stwierdził wicepremier gospodarki i współpracy gospodarczej Karim, tylko w bieżącym roku, aby uratować kraj od ekonomicznego bankructwa trzeba by uzyskać po moc z zagranicy w wysokości 3,7 mld dolarów, przy czym przeważająca część tych pieniędzy musi być przeznaczona na zakup produktów żywnościowych oraz na spłatę procentów od uzyskanych wcześniej krótkoterminowych pożyczek. Obecne zadłużenie Egiptu wobec zagranicy wynosi około 12 mld dolarów. (PAP)

„Mały Lotek”

LOSOWANIE II

2, 6, 25, 31, 34

Końcówka band. 2810.

LOSOWANIE I

„Express-Lotek”

1, 4, 5, 11, 21

14, 16, 19, 28, 33

Zapowiedź ćwiczeń wojskowych w ZSRR

W Moskwie podano do wiadomości, że od 5 do 12 września br. w rejonie Kutaisi, Batumi i Kirowabadu planuje się przeprowadzenie ćwiczeń wojsk Zakaukaskiego Okręgu Wojskowego. Ich celem będzie doskonalenie współdziałania różnych rodzajów wojsk. W ćwiczeniach wezmą udział jednostki wojsk lądowych i formacje lotnictwa wojskowego.

Przypuszczalnie w ćwiczeniach będzie brał udział około 25 000 żołnierzy. (PAP)

Telefony GŁOSU

● Tragiczny wypadek zdarzył się we wtorek w Roszkach w pobliżu Krotoszyńska (Kaliskie). Zginął tam 18-letni motocyklista, który uderzył na zakręcie drogi w drzewo. Jadący z nim 24-letni pasażer został przewieziony do szpitala.

● Zwarcie w instalacji elektrycznej doborowało na polach w Nowej Wsi w woj. pilskim do zapalenia się kombajnu „Bizon”, należącego do Zakładu Usługowego Kółek Rolniczych w Trzeczanie. Straty szacuje się na około 100 000 zł.

● Podczas załadowywania drzewa na wagony zapalił się w Krąkowie w woj. pilskim samochód

Nowe podręczniki dla pierwszoklasistów

Już za kilka dni — nowy rok szkolny w szkołach podstawowych. Pierwszoklasiści rozpoczynają naukę według nowego programu, zreformowanej szkoły. Program zawiera kilka nowych przedmiotów, do których nauczania przygotowano w wydawnictwach szkolnych i pedagogicznych nowe podręczniki.

Dla przedmiotu „Środowisko społeczno-przyrodnicze” wydano podręcznik pt. „U nas”. Jego treść związana jest z najbliższym środowiskiem ucznia — dotyczy rodzimej miejscowości, najbliższej okolicy i zabytków itp. Podręcznik zakłada znaczny udział uczniów w zdobywaniu wiedzy poprzez własne obserwacje, wykonywane ćwiczenia i prace oraz udział w wycieczkach. Książka jest bogato ilustrowana, a każda ilustracja podporządkowana określone-mu tematowi. Dzięki temu

spełnia funkcję dydaktyczną, ułatwia zrozumienie tekstu, służy przy różnego rodzaju ćwiczeniach.

Uczniowie klas pierwszych otrzymają również nowy podręcznik — „Elementarz muzyki” — pierwszy tego rodzaju w naszym szkolnictwie. Ta wielobarwna, oparta głównie na ilustracjach książka, zawiera pod podstawowymi zjawiskami dotyczącymi rytmu, tempa, dynamiki, wysokości i barwy dźwięku.

„Cwicz razem z nami” — to podręcznik wychowania fizycznego dla uczniów klas pierwszych. Zawarte w nim ćwiczenia dostosowane są do poziomu fizycznego rozwoju 7-letniego dziecka. Podręcznik zawiera propozycje gier i zabaw sportowych, które można prowadzić podczas wycieczki do lasu, na podwórku, koło domu, na placu zabaw. (PAP)

Wielkopolska gotowa do startu dziesięciolatki

Dokończenie ze str. 1

Objęto nimi 689 nauczycieli. Przewiduje się prowadzenie 206 kół z zajęciami korekcyjno-wyrównawczymi. Te dodatkowe zajęcia przyczyniają się do lepszej realizacji i przyswajania programu nauczania przez dzieci. Prawidłowe nauczanie to także odpowiednia ilość pomocy naukowych. Zostały one zamówione w poznańskim „Cezasie”. Dostawy przebiegają bez zakłóceń. Także zaopatrzenie w podręczniki nie budzi obaw.

Przygotowanie szkolnictwa do wprowadzenia dziesięciolatki w województwie poznańskim było przedmiotem obrad niedawnego plenum KW PZPR w Poznaniu. Do zadań pracy, podstawowych organizacji partyjnych Egzekutywa KW wystosowała list polecający sprawę oświaty szczególnej uwagi. Na wyposażenie klas pierwszych wydatkowane 12 mln zł. W zakupie pomocy naukowych partycypowały zakłady opiekuńcze, komitety rodzicielskie. 75,5 procent uczniów uczy się w szkołach wysoko zorganizowanych. Utworzono 45 zbiorczych szkół gminnych. Liczba punktów filialnych zmniejszyła się o 46. Zaledwie 2,1 procent dzieci pobiera naukę w klasach łącznych. Wyraźnie zaznacza się wzrost kwalifikacji nauczycieli. W bieżącym roku 1000 nauczycieli uzyskało dyplomy szkół wyższych. 53 procent ogółu zatrudnionych pedagogów ma wykształcenie wyższe. Z nowym rokiem podejmują pracę w szkołach 250 absolwentów uczelni. Wolne miejsca czekają na następnych. Blisko 1000 nauczycieli specjalistów nauczania początkowego prowadzi będzie zajęcia z 17 500 pierwszoklasistami. Do końca bieżącego roku poznańskiej oświaty przybędą 4 nowe szkoły (w tym szkoła w Poznaniu) oraz budowana w czynie społecznym szkoła w Wojnowicach. Powstaną 3 nowe przed szkoła w Poznaniu oraz w Gnieźnie. (bg)

Województwo leszczyńskie produkuje w organizacji zbiorczych szkół gminnych. Ostatnia z planowanych budowana jest w Krobi. Nowe pomieszczenia dla szkół budowane są w Osiecznej, Górze, Kaszczorze. W budowie pomagają miejscowe władze i społeczeństwo. Są jeszcze kłopoty z przygotowaniem bazy lokalowej. Niewystarczająca jest ona szczególnie w miastach: Lesznie, Gostyniu, Kościanie, Rawiczu. Aby przyspieszyć remonty szkół, powołano własne brygady remontowo-budowlane w Lesznie, Wschowie i Rawiczu. Nauczyciele w bieżącym roku otrzymają 23 mieszkania, a ponadto na mieszkaniach nauczycielskich przekazano 37 obiektów poszkolnych i innych. Przeszkolono wszystkich nauczycieli, którzy będą uczyli według nowych programów, powołano 17 zespołów samokształceniowych dla nauczycieli I klas pierwszych oraz dyrektorów szkół. Naukę w klasach pierwszych rozpocznie ponad 6000 dzieci.

W szkołach podstawowych województwa pilskiego uczyć się będzie prawie 56 000 dzieci, wśród nich 7400 pierwszoklasistów. Nauczyciele przygotowali się bardzo starannie. Prowadzone były szkolenia w samokształceniu 11 młodszych nauczycieli.

ciężarów z żurawiem. Przyczyna — zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty — w wysokości 70 000 zł.

● Na ul. Kościuszki w Rogoźnie doznał ciężkich obrażeń motocyklista, który zderzył się z samochodem osobowym.

● W Jarocinie odnotowano obrażenia 18-letni motorowerzysta, potrącony przez nieprawidłowo jadącego kierowcę „Flata”.

● Na ul. Krotoszyńskiej w Dobrych w woj. kaliskim najeżdżał na ciężarówkę 18-letni motorowerzysta. Ta nieostrożna jazda drogą go „kostowała” — przebywa bowiem w szpitalu.

● W Grzegorzewie w woj. konińskim doszło we wtorek do zderzenia się nieostrożnie jadącego motocyklisty z samochodem osobowym. Motocyklista i jego pasażer zostali przewiezieni do szpitala w Koniń. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura minimalna od 12 do 14 stopni, maksymalna od 25 do 27 stopni. Wiatry południowe, umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 23 stopnie, w Kaliszu i Koniń 21 stopni, w Lesznie i Pile 22 stopnie; ciśnienie 753,3 mm.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował Wojciech Nentwig.

Lot przez Atlantyk

Aeronauci zbliżają się do wybrzeży Irlandii

Jak podaje stacja meteorologiczna w Bedford śledząca nieustannie lot trzech amerykańskich aeronautów nad Atlantykiem „Double Eagle 2” minął półmetek i zbliża się do wybrzeży Irlandii. We wtorek o godz. 14 balon znajdował się w odległości 1600 km od tej wyspy.

Po raz pierwszy jednak od startu radiooperator wyprawy zakomunikował o pogorszeniu się wa-

do wybrzeży Irlandii

runków atmosferycznych. Skłoniło to załogę do wyrzucenia większej ilości balastu i obecnie balon szybuje na wysokości około 6000 metrów (poprzednio 2000 — 3000). Temperatura spada do minus 5 stopni Celsjusza. Wiele tam silny wiatr, co przyspiesza lot. Trzej śmiałkowie mają więc nadzieję, że uda im się dotrzeć do Europy w czwartek w ciągu dnia.

PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zbiłut Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz.

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

J-14

W kolejce do silosa

MIEJSCE DLA ZIARNA

Jest dokładnie połowa sierpnia. Mijamy połacie nieżętych jeszcze zbóż. O tej porze zazwyczaj kończy się późnolowe podorywki i zaczyna orki przedsięwzięcie, ale w tym roku w Poznańskim żniwa minęły dopiero półmiesiące. Jeszcze wiele zostało do zrobienia.

★

Przed ósmą nie widać na polach kombajnów. Wyruszą niebawem, gdy całkiem opadnie rosa. Na drodze mijamy przyczepy wyladowane ziarnem. To z poniedziałkowych omlotów. Ich śladem podążamy do magazynu PZZ w Czerwönaku. Czekają tu kilkunastu dostawców, głównie z gospodarstw społecznych. Pięć zestawów traktorowych wypełnionych pszenicą z Kombinatu PGR Konarzewo. Są dostawcy z PGR Wojnowo, z Przedsiębiorstwa PGR Łęka.

Wyladunek zboża odbywa się sprawnie. Zgłoszenie u magazyniera, przejazd przez wagę i przyjęcie ziarna przy jednej z trzech linii zsympowych do silosa. Dostawcy nie czekają dłużej niż po dwadzieścia minut.

— Tak jest przeważnie rano, nie ma wtedy większych kolejek — mówi kierownik magazynu PZZ Stanisław Bartosik.

— Największe nasilenie dostaw będzie w południe, gdy przyjadą przyczepy ze zbożem z przedpołudniowych omlotów kombajnowych, drugi szczyt jest wieczorem. Tak trwa do późnych godzin nocnych.

— W ubiegłą niedzielę mieliśmy wielkie kolejki. Jak sobie z tym poradziście?

— Przyjeżdżamy 260 dostaw — razem 1739 ton ziarna. Najwięcej żyta. Po wznowieniu żniw w sobotę, kto mógł jechał w niedzielę do naszych magazynów z ziarnem, którego ze względu na wysoką wilgotność

nie przyjmowały punkty gminnych spółdzielni. Sprawę skomplikowała jeszcze konieczność zaladunku 1311 ton rzepaku.

Nie mniejsze dostawy, bo w granicach 1600 ton były w poniedziałek. Sporo dostawców musiało odjechać do innych magazynów, bo awaria transportera (pierwsza w tym sezonie) wpłynęła na wydłużanie się kolejki. We wtorek rano wszystko było już w normie. Od siódmej do ósmej przyjęto 30 przyczep ze zbożem. Tego dnia oczekiwano nadejścia pociągu po rzepak.

★

W gminie Pobiedziska, gdzie jest 90 procent skoszonych, a ponad połowa zebranych zbóż, kierownik służby rolnej Stanisław Trepa informuje, że plan kwartalny skupu ziarna jest wykonany w jednej części. Narzeka na kolejki przed magazynem PZZ w Czerwönaku, gdzie z „trzytonówkami” (trzytonowe partie zbóż dostarczonych od rolników indywidualnych za pośrednictwem GS) trzeba było czekać po 12 godzin. Po zmianie rejonizacji w magazynie PZZ w Gnieźnie traktorzyści są załatwieni (z dojazdem) po trzech godzinach.

Staram się wobec tego zorientować, w jakim stopniu pomagają odebrać zboże od rolników indywidualnych odpowiedzialne za to punkty skupu gminnych spółdzielni.

Punkt skupu GS Pobiedziska ma za sobą przyjęcie we wtorek od godziny 7 rano do 11.30 trzech „trzytonówek” i jednej czterotonowej dostawy żyta oraz 1500 kg pszenicy. W poniedziałek zaś odebrano od rolników kilkanaście ton zboża. W niedzielę punkt skupu był nieczynny, bo nikt nie zgłosił dostawy. Tego dnia zboże miało nadmierną wilgotność, a na sprzedaż takie go rolnicy zbyt wiele traci. Decydują się na to tylko ci,



Pobieranie próby wilgotności ziarna w punkcie skupu GS w Pobiedziskach.

Fot. — R. Królak

kierownicy nie mają u siebie możliwości magazynowania i przesuszenia ziarna. „Trzytonówka” jednego z rolników ze Złotniczek, która miała nadmierną wilgotność, została natychmiast przekazana do magazynu PZZ w Gnieźnie. Trzeba było natychmiast przyjąć przywiezione luzem żyto przez innego rolnika, choć miało nadmierną wilgotność. Ale teraz w magazynie musi być stale przesypywane łopata, że by się nie zepsuło. To ziarno będzie potrzebne na mąkę do młynów gospodarczych.

★

W magazynie zbożowym GS w Kostrzynie Wlkp. od poniedziałku przyjmuje się znaczne ilości zboża. Przywożone ziarno ma wilgotność w granicach 17 procent, więc można je magazynować. We wtorek dwaj traktorzyści wozili transportem GS „trzytonówki” rolników. Wiceprezes GS Edmund Trąbala chwali współpracę z magazynem PZZ w Gnieźnie. Rolnicy indywidualni tutaj nie muszą wyruszać z dostawą ziarna poza gminę. W te żniwa skupiono dwa razy więcej zboża niż o tej samej porze w ubiegłym roku.

W punkcie skupu Gminnej Spółdzielni Kórnik, magazyn z żytem zapelniony jest w 80 procentach. Skup jęczmienia się dopiero zaczyna.

W magazynie PZZ w Środzie Wlkp., pracują trzy wydajne linie przyjęcia ziarna.

Kolejek nie ma, dostawcy załatwiani są sprawnie, choć dziennie wpływa po kilkaset ton ziarna z 9 gmin. W zasadzie wpłynęło już planowane żyto. Przyjmowano w trakcie szczytu dostaw bez większych dyskusji nawet nieuzgodnione „trzytonówki” suchego ziarna, które mogły być z powodzeniem zmagazynowane w niektórych punktach gminnych spółdzielni. Od czwartku pomoże w suszeniu żyta Cukrownia w Szamotulach, która uporała się z rzepakiem. Dostarczane zboże ma wilgotność wciąż w granicach 20 procent, stąd te tendencje ze strony GS do pozbywania się takiego ziarna na rzecz PZZ.

★

Rekonosans w województwie poznańskim jeszcze raz potwierdza znaną powszechnie prawdę, że pojemność magazynów PZZ i GS jest dwukrotnie mniejsza niż masa za planowanego do skupu ziarna. W dodatku punkty skupu GS są przeważnie zbyt ciasne, przestarzałe, bez możliwości dalszej rozbudowy, a także bez zaplecza suszarnianego. Siłą rzeczy w porze deszczowych żniw świecą więc nie raz pustkami, bo zboże spod kombajnów o wilgotności 22 procent nie wytrzyma dłużej niż 5 dni. Dobrze, iż podjęto decyzję o budowie dużego magazynu PZZ w województwie poznańskim. Oby tylko mógł jak najszybciej stanąć i służyć gospodarce.

MARIA POLCYNOWA

Letni szczyt

Gdy jedni wypoczywają..

O późnolite tegoroczne lato obdarza nas intensywnie piękną pogodą. Kto może, korzysta z wypoczynku, słońca, wody, powietrza. Właśnie — kto może.

Jeśli zająrzeć do hal fabrycznych, nie widać przecież bezczynnych maszyn, wyłączonych silników. Jedynie nieliczne zakłady ogłaszają urlopową przerwę dla całej załogi, dokonując w tym czasie niezbędnych remontów i przeglądów, przeprowadzając wielkie porządki. Cała gospodarka wykonuje — tak jak w pozostałych miesiącach roku — swoje planowe zadania, a są i takie zakłady, które je właśnie przekraczają, wznosząc tempo pracy. Tak jest w przetwórstwie owocowo-warzywnym, w bławarnictwie, w wytwórnictwie wód gazowanych i mineralnych, nie mówiąc już o rolnictwie.

Gdy więc jedni wypoczywają, drudzy ze wzmożonym wysiłkiem zapewniają niezakłócony rytm życia, by cały złożony mechanizm gospodarki obracał się w wymaganym tempie. Ludzie, którzy teraz pozostali na stanowiskach pracy, dają z siebie więcej. Mają też prawo oczekiwać, że organizatorzy produkcji uczynią wszystko, co możliwe, by im ten wysiłek w jakimś stopniu zrekomensować wzmożoną troską o poprawę warunków codziennej pracy, o atrakcyjną świąteczną rekreację, że pomyślą o zapewnieniu opieki ich dzieciom, zwolnionym od szkolnych obowiązków, lecz nie zawsze rozsądnie korzystającym z nadmiaru wolnego czasu.

Jak wyglądała ta sprawa w tegorocznym letnim szczyt? Kiedy stawia się to pytanie radom zakładowym i służbom społecznym, padają odpowiedzi utrzymane z reguły w stereotypowym tonie: zapewniono zaopatrzenie w napoje chłodzące w zasięgu stanowisk pracy lub w wydzielonych pomieszczeniach śniadaniowych. W dużych zakładach na pełnych obrotach pracują własne wytwórnie wód gazowanych. W hutnictwie zadbane o soki owocowe, napoje z mięty, herbaty ziołowe i jakowe.

Znacznie gorzej przedstawia się wentylacja pomieszczeń produkcyjnych, uporządkowanie i właściwe wyposażenie pokoi higienicznych w zakładach o kobiecych załogach czy stan urządzeń sanitarnych. Dużo też można by powiedzieć o niechlujstwie w wielu stołowych pracowniczych i na ich zapleczu, o stanie szatni i umywalni. Nie wystarczy przed wejściem na teren zakładu wywieść kolorowe plany z zyczeniami przyjemnej pracy...

Najbardziej jednak lato daje się we znaki ludziom zatrudnionym w rolnictwie, gdzie sprawne przeprowadzenie zbioru ziemniaków wymaga pełnej mobilizacji zarówno załóg zatrudnionych bezpośrednio na polach, jak i całego zaplecza — technicznego, zaopatrzeniowego i socjalnego.

Rady zakładowe, wspólnie ze społeczną inspekcją pracy i administracyjną służbą bhp, sprawdziły — podczas społecznych przeglądów — stan urządzeń technicznych do zbioru i transportu zbóż oraz innych ziemniaków. Objęto również przeglądami stan zabezpieczenia przeciwpożarowego. Bezpieczna praca to przecież podstawowy warunek troski o człowieka.

W celu zapewnienia w pracach żniwnych jak największego udziału członków rodzin, zwłaszcza żon pracowników, pomyślano o opiece nad dziećmi. Niezależnie od przedszkoli działających przez cały rok (1280 placówek) w okresie nasilenia prac żniwnych uruchomiono sezonowe dziecięce, zapewniające dzieciom opiekę wychowawczą i wyżywienie. Dla dzieci starszych organizuje się kolonie i obozy. W bieżącym roku skorzysta z nich ponad 130 000 dzieci. Około 50 procent dzieci z zakładów i gospodarstw rolnych kieruje się na kolonie, organizowane w miastach.

Gdy dorośli pracują w polu, a dzieci korzystają z różnych form zorganizowanej opieki, sprawą niezwykle ważną staje się dostarczenie ciepłych posiłków i napojów bezpośrednio do miejsca pracy. Wiele wysiłku włożono więc w zapewnienie regularnego dostępu posiłków regeneracyjnych ze stołówek, względnie jadalni GS, do brygad polowych.

Gorzej jest z zaopatrzeniem bufetów pracowniczych i kiosków spożywczych oraz sklepów GS w podstawowe artykuły żywnościowe i napoje. Istnieją trudności obiektywne, ale też nie wszędzie jeszcze udało się przełamać wygodnictwo, bierność, które dają znać o sobie w tym sektorze handlu. Nawet tak proste sprawy jak dostosowanie godzin otwarcia sklepów czy terminowe dostawy artykułów, których braku nie powinno odczuwać się z uwagi na destakacyjną podaż, sprawiają często wiele trudności ludziom, chcącym ułatwić życie ciężko pracującym załogom.

Czas, by decyzje podjęte ostatnio w sprawie nowych zasad organizacji kontroli społecznej i idące za nimi działania, stały się bardziej skutecznym instrumentem do usuwania tych niezdrowych zjawisk.

JAROSŁAW KARCZEWSKI

Do 31 sierpnia 1976 roku, tego rodzaju przypadek uważano w lotnictwie za praktycznie niemożliwy. Obecnie zaś „lądowanie Arsienienkowa” zostało umieszczone w instrukcji.

31 sierpnia o godzinie 11.27 cztero silnikowy turbinyowy IL-18, numer 75743 wystartował z lotniska Domodedowo lotem nr 211 Moskwa — Nowokuznieck z 89 pasażerami i 3 osobami załogi na pokładzie. Trasa lotu przebiegała z dala od Omska. Zrozumiałe zatem, że dyspozytor lotniska w Omsku zaniepokoił się, gdy usłyszał odległy głos na swojej częstotliwości.

— 75743 wzywa Omsk. Zepsut mi się drugi silnik. Lecimy do was. Zabezpieczcie lądowanie.

Dyspozytor zanotował godzinę 13.31. Dalsze rozmowy z pokładem samolotu, zanotowane na taśmie ma gnetofonowej, zajęły godzinę i 49 minut. Przez te 109 minut kapitan, pilot pierwszej klasy Anatolij Arsienienkow, mobilizując całe swe doświadczenie, walczył o uratowanie samolotu.

W czwartej godzinie lotu, gdy samolot prowadził pilot automatyczny, na środku kadłuba, od strony lewego skrzydła, rozległ się głuchy wybuch. W kabine odebrano to jako lekkie stuknięcie. Samolot jednak zaczął wyraźnie przechylać się na lewy bok i tracił szybkość. Radiotelegrafista pokładowy Giennadij Nikołajew poszedł obejrzeć lewe skrzydło. W drugim salonie przy oknie siedziała kobieta z dzieckiem i spokojnie przyglądała się chmurom.

Lądowanie systemem Arsienienkowa

W instrukcji tego nie było

— Czy niczego pani nie zauważyła? — zapytał radiotelegrafista. — Coś stuknęło. Teraz to śmigło nie kręci się. Myślałam jednak, że tak powinno być.

Radiotelegrafista wrócił do kabiny pilotów, by zreferować rozmowę. Kapitan uciechył się, że na pokładzie nie wybuchła panika. Najbardziej „niebezpieczni” w takich sytuacjach są właśnie pasażerowie pierwszego rzędu w drugiej klasie, bo dobrze widzą silniki. Wówczas, nawet jeżeli jest szansa uratowania, miotanie się po pokładzie ogarniętych paniką pasażerów często ją likwiduje.

Katastrofy na razie nie było. Nie widać było ani dymu, ani ognia. Ale ze wskazań przyrządów Arsienienkow zorientował się, że sytuacja jest niepokojąca. Łopatki turbiny zepsutego drugiego silnika uszkodziły również pierwszy — przebiły maskę i utknęły w aparaturze elektrycznej, wytwarzając prąd o natężeniu 2000 amperów. W każdej chwili mógł wybuchnąć pożar, mogło też oderwać się skrzydło. Dowódca na wszelki wypadek polecił zabezpieczyć przed pożarem nie pracujący silnik, a także poprosił Omsk o wezwanie na pas strażaków.

Do lotniska pozostało jeszcze 45

kilometrów. Odwołano tam już wszystkie loty; na pas przyjechały samochody pogotowia ratunkowego i straży oraz inne samochody specjalne. Kierownik lotów ze swego samochodu utrzymywał stały kontakt z wieżą kontrolną, ale w rozmowy dyspozytora nie wtrącał się, aby nie denerwować pilota.

Pilot i tak wiedział, że w krytycznej sytuacji „podchwyci” go potężny system naprowadzania, że dziesiątki ludzi będzie oceniać jego sytuację. W chwili potem, gdy dyspozytor omskiego lotniska usłyszał głos Arsienienkowa, samolot obserwował już kierownictwo fabryki lotniczej, a jednocześnie naczelnik zmiany centralnej służby dyspozytorskiej w Moskwie referował sprawę wiceministrowi lotnictwa cywilnego. Wspólne doświadczenie dziesięciu pilotów pierwszej klasy poma gało dowódcę samolotu, mimo że w odbiorniku słyszał tylko spokojny głos dyspozytora z Omska.

O godzinie 15.55 pilota poproszono o zreferowanie sytuacji na pokładzie.

— Wszystko normalnie, na razie nie strasznego się nie dzieje. Drugi silnik nie pracuje zupełnie, ale pierwszy jest tylko częściowo uszkodzony.

— Nasz inżynier — powiedziano z Omska — utrzymuje stały kontakt z Moskwą. Może się pan podłączyć i pracować wspólnie.

Arsienienkow wysłał nawigatora do salonu. Przy lądowaniu trzeba wyrzucić awaryjny trap z pierwszych drzwi (przy drugim to samo miał zrobić starszy steward).

O godzinie 16 byli już nad Omskiem. Ziemia wyraziła zgodę na lądowanie. Ponięważ część podwozia była uszkodzona, Arsienienkow postanowił krążyć i wypróbować awaryjne opuszczanie podwozia.

Czterokrotnie okrążył szerokie za kole Irtysz. Lewa strona podwozia nie działała. Łopatki uszkodzonej turbiny przerwały liny opuszczające podwozie. Musieli lądować albo na brzuchu, albo na „dwa punkty”. Pierwszy sposób znany był w światowej praktyce. Drugiego nikt nigdy nie stosował.

Z ziemi przypomniano, że 743 powinien krążyć do czasu wyczerpania się paliwa, gdyż jest to bezpieczniejsze przy lądowaniu na brzuchu. Wkrótce jednak się ściemni. Wykonywanie nieznanej manewru przy sztucznym oświetleniu jest znacznie trudniejsze. Decyzja zatem należy do dowódcy.

— Lądujemy przed zachodem, Na „dwa punkty”.

Ktoś kiedyś obliczył, że w złych warunkach dziesięć minut trudnego lądowania równa się psychicznemu i fizycznemu wysiłkowi górnika w ciągu pięciu godzin pracy. Teraz zaś warunki były nie tylko skomplikowane, ale wręcz krytyczne.

Nad Omskiem padał deszcz. Pasy były mokre, widoczność żadna. Samolot kołysał się. Nawet przy lądowaniu na dwóch silnikach nie miałooby to specjalnego znaczenia, gdyby uszkodzone turbiny rozłożone były symetrycznie...

W kabine z dowódcą pozostał tylko mechanik pokładowy. Tak przewiduje instrukcja w razie awaryjne go lądowania.

O godzinie 17.18 ziemia powiedziała:

— W samochodzie kierownika lotów zapalone są wszystkie światła. Lądujcie prosto na nie, z przelotem 150 metrów.

Z pracującymi silnikami samolot dotknął awaryjnego pasa nieuszkodzonego prawym gołeniem podwozia, następnie kółem przednim i powoli zaczął opadać na lewo skrzydło. Arsienienkow nagle doznał wrażenia, że słyszy szuranie o trawę, jak wiele lat temu podczas ćwiczeń.

Przez moment zapadł w odrętwienie. Potem, z przyzwyczajenia zaczął sprawdzać, czy wszystkie przyrządy są na zerze...

NAWIMIR LIMONOW

sport-sport

Olimpia — Gopłania 2:0 (1:0)

Gwardziści nadal grają słabo

Turniej nadzieli zapowiada się niezwykle interesująco, ze względu na wyrównaną stawkę zawodników. Gospodarzy w finale reprezentować będą Stanisław Turerek i Roman Jankowski. Obaj jeżdżą niesłychanie ofensywnie i nie ma dla nich nigdy strachonych przeciwników. Wprawdzie Turek jeździ zbyt schematycznie pod względem taktycznym, a „pięta Achilleusza” Jankowskiego jest słabsza, ale na własnym torze potrafi start, ale na własnym torze potrafi winni uplasować się w ścisłej czołówce.

POGOTOWIE TECHNICZNE

POLMOZBYT

w Poznaniu

CZYNNE W GODZ. 6 — 22

telefon 985

— usprawni pojazd w miejscu unieruchomienia

— zapewni holowanie do specjalistycznej stacji obsługi samochodów.

PROSIMY ZAPAMIEĆ

telefon 985

2347-K1

Praca • Nauka

Technik mechanik 14-letnia praktyka podejmie prace, warunki otrzymam mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 64012g.

Ucznia do ogrodnictwa przyjmę. Tel. 651-51 godz. 15-21. 63977g

Malarz przyjmę. Ul. Staszica 9 m. 23, godz. 15-18. 64056g

Młode małżeństwo poszu-kuje pracę w gospodarstwie rolnym lub ogrodnictwie z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 63877g.

Solidny kierowca przyjmie pracę zmienną na tami. tel. 33-35-97 godz. 16-18. 63932g

Przyjmę prace od godz. 14 (praca fizyczna, administrowanie itp.), chętnie w ogrodnictwie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 64022g.

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego dziecka, godz. 9-15.30. Tel. 462-32. 63986g

Matynowany inżynier mechanik władający biegle angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim poszukuje pracy stałej lub dorywczej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 63985g.

Przyjrzka mistrz do samodzielnego prowadzenia za kładu polskiego. Mała-łinskiego 11 m. 8. 63938g

Przyjmę ślusarza instalatora względnie do przyuczenia. Szymkowiak, Robakowo 125, gm. Kornik. 63931g

Dzielnik i krawcową przyjmę. Nowina 27. 65051g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna Poznań, al. Marcinkowskiego 2a parter. 63641g

Kupno

Wytnij — Zachowaj! Stare monety srebrne, różne, naczynia, łyżki, zbiory kufli, szabl polskich, ciekawy zegarek, zegar, lampę, figurę, kandelabry, świeczniki, różne inne starości kupię. Umińskiego 7a m. 30, Wilda. 63853g

Betoniarke 150-litrową stan dobrać kupię. Oferty listowne: Eugeniusz Gajewski, 60-836 Poznań, ul. Dąbrowskiego 9/11 m. 1. 65033g

Wydzierżawie kupię fermę lisów, kościarkę, łodówkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63882g.

Sprzedaż

Burko młodzieżowe sprzedam tel. 647-74. 65376g

Sprzedam opony Michelin do 1260, kask typu Bell, prakę z wirówką tel. 33-32-60 po godz. 18. 65363g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65457g.

Sprzedam komplet aparatury pseudo - kwadrofonicznej (zestaw tarczowy) Os. Pilewska, ul. Łączyński 9 po godz. 18. 65368g

Grubą siewkę tulipanów, parady London i szafki tanio sprzedam. Radomski 62-004 Czerwonak, Gdynia 47, tel. Poznań 528-96. 64734

Sprzedam 3.000 szt. czteroczęściowych bloczków żużelbetonowych, Genowefa Najder Dębica, 62-100 Wągrowiec. 1126p

Sprzedam węgarkę budowlaną, Maciejko, Piekary koło Olawy ul. Górna 4a po godz. 16. 1918-K2

Kombajn Vistula — sprzedam Stanisław Wiśniewski, 74-322 Moskowsko, woj. Gorzów. 1874-K2

Garaż blaszany sprzedam tel. 67-32-96. 62862g

Sprzedam bramę — siatkę, siupki, tel. 673-537. 63872g

Tanio sprzedam: tapczan, stoł okrągły, biurko, tel. 33-04-46 po godz. 18. 63878g

Fortepian sprzedam, tel. 506-06. 63889g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63930g.

Przycepe ciągnikową 3,5 t. sprzedam. Lewicka, Dopiewo, ul. Mińska 37. 63900g

Sprzedam suszarnię elektryczną do warzyw, grzybów i innych. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63916g.

Sprzedam aparat Praktyca PCL 2 na gwarancji. Tel. 67-30-24, po godz. 18. 63896g

Samochody

„Polonez” nowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 64518g.

Fiata 125p sprzedam. Łuczanańska 14 po godz. 16. 64939g

Sprzedam Syrenę 105 — 1976 rocznik. Sroda tel. 31-18, po godz. 16. 1131p

Opla Recorda 1700 sprzedam, stan idealny, Chociszewskiego 12 m. 8, godz. 18-20. 65050g

Nowego Fiata 128p kupię, tel. 411-046. 63965g

Skodę 110L, rocznik 1974 sprzedam. Słupca, Zielona 4, tel. 75. 63871g

Renault 16 okazynie sprzedam, zamienię na mniejszy Świerczewskiego 96 m. 12. 63874g

Zaporożca rocznik 1973 sprzedam. Os. Oświecenia 37 m. 8. 63886g

Sprzedam Moskwicę 408 rocznik 1970. Nowy Tomys, ul. Kościuski 26. 63894g

Lokale

Zamienię M-2 spółdzielcze Konin na podobne — Poznań, okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63866g.

Mieszkanie własnościowe M-3 sprzedam lub wynajmę na 10 lat. Platne z góry. Tel. 790-148 po godz. 17. 63867g

Młody prawnik poszukuje pokoju jednoosobowego z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63875g.

Młode, spokojne małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63895g.

Pracujący członek SM poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63712g.

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w starym budownictwie w Gnieźnie na 1 pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63870g.

Jarocin zamienię pokój, kuchnię, łazienkę, centralne ogrzewanie na pokój w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63906g.

Walbrzych 2 pokoje, kuchnia, frontowe z przy- należnościami samodzielnego zamienię na podobne w Poznaniu lub Lesznie. 58-303 Walbrzych Niepodległości 104 m. 5. 63910g

Pan niepalący poszukuje jednoosobowego, nieumeblowanego pokoju, warunków do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63905g.

Pracujące paniąki przyjmę na pokój. Bociana 16. 63704g

Młode małżeństwo członkowie SM pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania z wygodami na okres minimum 2 lat. Możliwość zapłaty rok z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63702g.

Emeryt szuka pokoju, najchętniej na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63897g.

Przyjmę paniąki pracujące na pokój. Żybińska 9, Górczyn. 63911g

Pracująca domatorkę przyjmę na mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 64636g.

Bytom — woj. kałowiecki M-3 spółdzielcze (nowe budownictwo, V piętro) zamienię na podobne w Ostrowie Wielkopolskim. Wiadomość: Sternał, Ostrow Wielkopolski, Dembińskiego 14/42. 1917-K2

Mieszkanie własnościowe 53 m² sprzedam. Łuczanańska 14 po godz. 16. 64940g

Sprzedam M-5 własnościowe na Winogradach, komfortowe, umeblowane z telefonem, tel. 204-181. 59816gpr

Nieruchomości

Sprzedam działkę 0,5 ha w Puszczykowie. Bogdan Blocki, Puszczykowo, ul. Studzienna 2a. 63933g

Sprzedam dom jednorodzinny 5 pokoi, kuchnia, łazienka, c.o., plus piętro wybudunek gospodarczy nadający się na warsztat. Działka o pow. 1360 m². Wolne zaraz. Września, ul. Gen. Świerczewskiego 40. 63915g

Kupię rozpoczętą budowę domu jednorodzinnego lub do wykonczenia w Ostrowie, Kaliszu, Pleszewie, Jarocinie lub w tych okolicach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 63929g.

Sprzedam w Poznaniu dom z mieszkaniem 2-pokojowym z przynależnościami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63925g.

Sprzedam parcelę budowlaną 600 m² Os. Warszawskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63863g.

Różne

Nowo otwarty sklep motoryzacyjny poszukuje dostawców. Bytom, Webera 2, tel. 81-23-37 (godz. 10-18), 81-23-16 (po 20). 1658-K2

Naprawa i montaż instalacji wod.-kan. i gaz. Swojak, ul. Chociszewskiego 30, tel. 513-70. 63899g

Parkiety bezpyłowo cyklują, lakieruje Zakład Usługowy. Zygmunt Koenig. Tel. 647-79. 64796g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, wieczorowych oraz nakryć do chrztu. Zupańskiego 6a, Liszkowska. 64832g

Cyklowanie, Lagodzik tel. 20-47-00. 65180g

Krawcom, skóropodobne poleca wytwórnia. Warszawa, Jana Kazimierza 58, tel. 36-81-44. 1946-K2

Matrymonialne

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 1631-K2

Kawaler 25-letni pozna panie do lat 24 z mieszkaniem. Zdjęcie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63740g.

Wdowiec z mieszkaniem sytuowany pozna panią niepalącą, uczciwą lat 40-55 w celu matrymonialnym. Poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 63711g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM” w Poznaniu

POSZUKUJE

POMIESZCZEN MAGAZYNOWYCH ca 300 m² na terenie m. Poznania.

Zgłoszenia należy kierować na adres:

Spółdzielnia Pracy „Universum”, 60-829 Poznań, ul. Roosevelta 1, lub telefonicznie 593-24 i 593-21.

2515-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT OŚWIETLENIOWYCH „REKLAMA”

Poznań, ul. Chudoby 24

PROSI UŻYTKOWNIKÓW NEONÓW

O ZGŁASZANIE AWARII I NAPRAW

pod telefon nr 609-14.

2800-K1

BIURO ZBYTU SPRZĘTU POMIAROWO - KONTROLNEGO „MERAZET”

zawiadamia, że od dnia 18 VIII br. nastąpi zmiana numeru telefonu w magazynach przy ul. Obodrzyckiej.

Dotychczasowy numer: 710 — 86.

NOWY NUMER: 791 — 017

2865-K1

Komunikat

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „HYDROBUDOWA” informuje

P.T. mieszkańców, że zgodnie z zezwoleniem nr 222-J/8678/78 Zarządu Dróg i Mostów w Poznaniu,

ul. ŹRÓDLANA

została zamknięta dla ruchu kołowego na okres trwania budowy tj. od 16. 8. 78 do 30. 9. 1978 r.

Wszelkie interwencje wynikające z tego tytułu prosimy kierować do Zakładu Inwestycji Komunalnych w Poznaniu, ul. Wiśniowa 13.

2867-K1

† Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zasnęła w Bogu, sp.

MARIANNA KAŻMIERSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

ss. Miłosierdzia

ul. Sielska 13. 2892-U3

† Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarła w wieku lat 68 nasza ukochana matka, teściowa i babcia, sp.

WANDA SOBKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Sw. Wojciecha 25 m. 3. 2890-U3

† Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 59, sp.

EDWARD STACHOWIAK

rencista HCP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

RODZINA

2887-U3

S.†p.

CYRYL ROSIŃSKI

mistrz stolarski

zmarł dnia 15 sierpnia 1978 roku, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy 65 lat.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

W imieniu rodziny syn

ks. Grzegorz Rosiński

Gniezno, Dąbrowki 14. 65170g

† Dnia 12 sierpnia 1978 roku, zmarła po długich cierpieniach namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 72, kochana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.

WERONIKA GOSIK

z domu Czerwinska

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 18 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

ul. Rolna 42. 2877-U3

inż. HENRYK ADAMCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 sierpnia 1978 r. o godz. 12.30 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Biura Projektów Przemysłu Elementów Wypożyczenia Budownictwa „METALPLAST”

2867-K3

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku, odszedł od nas na zawsze nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

ZYGMUNT SONNENBERG

emerytowany dyrektor Banku PKO w Gnieźnie, oficer rezerwy WP, uczestnik kampanii wrześniowej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 14 na cmentarzu św. Trójcy w Gnieźnie ul. Czerwonej Armii.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Gniezno, ul. Chrobrego 12 B m. 4. 65458g

† Dnia 13 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle w wieku 53 lat, sp.

HENRYK ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 18 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie. W smutku pogrążone

dzieci z wnukami

ul. Sierakowska 8 m. 2.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2882-U3

† W dniu 14 sierpnia 1978 roku, zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie w 84 roku życia, sp.

MARIANNA KAŻMIERSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

M. i Z. Kaczmarczykowie

ul. Kossaka 1. 65412g

† W dniu 15 sierpnia 1978 roku, zmarł namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, sp.

JAN GRZĄDZIELEWSKI

mistrz elektryk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

ul. Wodna 13. 2884-U3

Dnia 14 sierpnia 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 60, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek

STANISŁAW BARTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 15, na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Kosmonautów 19 G m. 70

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 65403g

† Dnia 15 sierpnia 1978 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana córka i siostra, sp.

mgr inż. HANNA DUTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo

Os. Powstań Narodowych 3 m. 13 dom żaloby ul. Krzyżowa 5 m. 9. 2885-U3

† W dniu 15 sierpnia 1978 roku zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasz ukochany syn, brat, wnuczek, prawnuczek, siostrzeniec i bratanek, sp.

MAREK JANICK

SIERPIEN 17 Czwartek Jacka Juliano Słońce: 5.37-20.15

TEATRY

NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”. KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Zaułek dziecinny”. GNIEZNO Polonia: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej”. GOSTYN: „Ulzana wód Apaczów”. „Zapach kobiety”. GÓRA: „Akacja Bororo”. „Dziewczyna z reklam”. GRODZISK: „Bezkrzesne łaki”. KALISZ Syrena: „Zenia, Zenieczka, Katuszka”. „Niewolnica miłości”. KOSCIAN: „Powrót straconych”. „Zawód reporter”. KORNIK: „Miłosne życie Budimira Trajkovicia”. KROTOSZYN: „Barroco”. „Dzień mojej miłości”. LESZNO: „Wiatr w żaglach”. „Rollercoaster”. NOWY TOMYSL: „Dick i Jane”. OSTROW Roma: „Kot o dziewięciu ogonach”. „Niewygodny kochanek”. „Szczęście na smyczy”. „Jeremy”. SŁUPCA: „Tredowata”. „Ordynat Michorowski”. SREM Klubowe: „Tabor wędruje do nieba”. „Słonko”. „Na tropie sokola”. „Dom pod Czerwona Łatarnia”. ŚRODA: „Szczególny dzień”. „Trzej muzykierowie”. SZAMOTULY: „Romans Teresy Hennert”. TRZCIANKA: „Czas miłości, czas nadziei”. „Straceńczy”. „Modlitwa już nie wystarcza”. TUREK: „Mecanica national”. WALECZ: „W pustyni i w puszczy” cz. I. „Z przymrużeniem oka”. WIERUSZÓW: „Tajemnica”. WRZESNIA: „Gra o jabłko”. WSCHOWA: „Rok święty”. ZŁOTÓW: „Wyspy na Golfströmie”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13 Piosenki W. Trzcińskiego i J. Kleynego; 13.20 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Człowiek i środowisko; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. S. M.; 18 Tu Jedynka c. d.; 18.33 Konc. żyć; 19.15 Muzyczny seans filmowy; 19.40 „O narodzie Bursztynowego Słowika”; 20.05 Reportaż na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Zielona Góra na muzykowej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Sztuka nie tylko zawodowa; 10.15 Nowe wiersze Małgorzaty Gołabek; 10.30 Gra z zespołem Modern Jazz Quartet; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 „Car — Ryba” — fragm. opow.; 12.45 Tańce z różnych epok; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 B. Bohdanowicz: Symf. D-dur; 13.35 Ze wsi o wsi; 13.50 Ch. Gounod: Noc Walpurgii — muzyka baletowa z V aktu op. „Faust”; 14.10 N. Yenes gra utwory kompozytorów hiszpańskich; 14.25 Muzyka A. Corellego; 14.52 B. Bartok — Konc. na orkiestrę; 15.30 Radiorelie; 16.10 Polska muzyka XX wieku — utwory E. Bogusławskiego; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17 Impresje jazzowe; 17.20 Literatura na świecie — „Siostry Vane” — fragm. opow.; 17.40 Rep. Hietrakki pt. „Zebry ludzie mieć pewność”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Konc. wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.30 Muzyka kameralna Schuberta; 21.40 G. Haendel — Concerto grosso g-moll op. 6 nr 6; 22 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych z granicy; 22.30 Nowe wiersze R. Sliwnika; 22.40 Medium czyli marazm miłośników sztuki słuchowej Nr 52 — J. Tuszewskiego; 23.10 Na organach kościoła farnego św. Bartłomieja w Kazimierzu Dolnym — gra Józef Serafin; 23.20 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Z innego strumienia czasu” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz piyt wytwórni Pantoni; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Tematy Joe Zawinula; 11 Pow. w wyd. dżw. R. Bratny: „Kolumbowie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13 Pow. z rozrywki; 13.50 „Mój Zyrardów” — odc. pow. P. Hulki-Laskowskiego; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem: 40 lat jazzu w Carnegie Hall; 15.40 M. Rodowicz solo i w duecie; 16 Pamięć dobrych ludzi — rep.; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Wszyskie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 To lubię — o literaturze francuskiej mówi J. Rogoziński; 19.25 „Gdy po trudnym dniu” — śpiewa U. Sipińska; 19.35 Opera — W. A. Mozart — „Laska wosć Tytusa”; 19.50 „Z innego strumienia czasu” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.35 Poczta dźwiękowa z Paryża; 20.50 „Smutek” — gra zespołu „Krzak”; 21 Reminiscencje muzyczne: Konc. Kamelion

Konińskie

Rolnictwa z górnictwem utarczki o wodociągi

Województwo konińskie, jak cała Wielkopolska, odczuwa niedostatek wody, zwiększany jeszcze obecnością odkrywkowych kopalń węgla. Głębokie i rozległe wyrobiska powodują powstawanie lejów depresyjnych, które w codziennym rolniczym życiu objawiają się obniżeniem poziomu wody w studniach, bądź ich wysychaniem. Zjawisko to jest powszechne w okolicach Konińa oraz Turku, ostatnio zaś Władysławowa, w którym od roku rozrasta się nowa „dziura” w ziemi. Przepisy nakładają na kopalnię obowiązek zapewnienia rolnikom wody, na terenach, na których występują owe skutki górniczej działalności. W praktyce oznacza to dołożenie wody do zagród i budowę wodociągów — na koszt kopalni.

W Konińskim są 523 kilometry sieci wodociągowej, która umożliwia podłączenie ponad 9000 gospodarstw indywidualnych. Z tej możliwości w 509 wsiach korzysta tylko 5900 zagród, tj. 64,5 procent zakwalifikowanych do wodociągowania. Niepełne wykorzystanie istniejącej sieci wodociągowej jest następstwem budowy w poprzednich latach wodociągów bez podłączania zagród. To był obowiązek rolników, który realizowali oni w zależności od poziomu gospodarowania za moźności.

Od 4 lat przepisy zobowiązują inwestora do podłączania zagród do wodociągów już w trakcie ich budowy. Poprawi to zapewne wskaźnik wykorzystania tych drogich urządzeń.

Z 64 czynnych w regionie wodociągów, 30 wybudowano w ramach usuwania szkód górniczych. Trwa budowa 3 następnych w: Krwonach (gmina Brudzew), Dzierżanej (gmina Turek) i Lubomyśli (gmina Ślesin). Umożliwia podłączenie kolejnych 12 wsi.

Nadal nierozwiązany jest problem zaopatrzenia w wodę wsi w okolicy nowej odkrywki Władysławowa. Resort energetyki i energii atomowej nie wywiązał się z obowiązku, tłumacząc się trudnościami w znalezieniu wykonawcy. To staje się już regułą. Górnictwo nie wzbiera się przed przekazywaniem należnych na budowę wodociągów pieniędzy, przerzucając, wbrew przepisom, obowiązek

zapewnienia realizacji tych prac na władze terenowe.

(Częściowym tylko rozwiązaniem jest dołożenie wody do zagród, które są jej przez górnictwo pozbawione. Podczas gdy Kopalnia Węgla Brunatnego „Koniń” założyła wodociąg we wszystkich wsiach leżących w zasięgu szkodliwego oddziaływania wyrobisk, to Kopalnia „Adamów” w Turku bez tego uruchamia i eksploatuje odkrywkę. Tutaj więc dowodzi się wodę do 26 wsi i przysiółków leżących 718 gospodarstw. Mimo kosztowności tego przedsięwzięcia — w 1977 roku wydatkowano na ten cel blisko 17 milionów złotych — ilość wody jest nadal w tych gospodarstwach czynnikiem ograniczającym wielkość rolniczej produkcji. A dodać do tego należy m. in. koszty remontów i utrzymania dróg w tym rejonie. Konieczne jest więc w latach najbliższych przyspieszenie budowy wodociągów.

Wiele kłopotów związanych jest z eksploatacją wodociągów istniejących. Złazszcza tych najwcześniej budowanych, przed 1965 rokiem. Nie spełniają one podstawowych wymogów sanitarnych i technicznych. Brak przy nich często ochronnej strefy sanitarnej, przekazyują wodę nieuzdatnioną nie mają urządzeń do jej chlorowania. Powszechnym mankamentem jest brak studni awaryjnych, co odbija się ujemnie na ciągłości kraczenia wody.

Z myślą o poprawie eksploatacji wodociągów Ministerstwo Rolnictwa powołało Zakłady Usług Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Rekultywacji, również w Konińie. W niespełna rok po powstaniu zakładów ocenia się, że jakość wykonania przejętych przez nie zadań zdecydowanie się pogorszyła, przy równoczesnym znacznym wzroście kosztów.

Ciągle w konińskich gospodarstwach rolnych za mało jest kranów i za mało leci z nich wody. Czy tego podstawowego środka produkcji rolniczej brakować będzie każdego roku w coraz większej liczbie gospodarstw? Konieczne jest zastosowanie skutecznych środków przeciwdziałania temu zjawisku. Górnictwo odkrywkowe węgla brunatnego, które rozwinęło i rozwija przemysłowo koniński region — nie może być czynnikiem utrudniającym rozwój rolnictwa. (woj)

Kaliskie

Izba pamiątek Liceum im. Asnyka

Zgodnie z tradycjami Liceum im. Adama Asnyka w Kaliszu jego wychowankowie organizują co pewien czas zjazd absolwentów, podtrzymując przyjacielskie więzy między byłymi uczniami szkoły, która liczy sobie już ponad 200 lat.

Dziesiąty zjazd odbędzie się w dniach 16 i 17 września br. w Kaliszu. Dotychczas swój udział w tej imprezie potwierdziło blisko 1000 byłych uczniów tej szkoły, której wychowankiem był Adam Asnyk. Jego imię nosi właśnie Liceum przy ul. Grodzkiej, a obok szkoły znajduje się pomnik poety-patrona.

Z inicjatywy komitetu organizacyjnego zjazdu powstaje w kaliskim Liceum Izba Pamiątek Gimnazjum i Liceum im. A. Asnyka. Zgromadzone już trochę pamiątek związanych z osobą patrona szkoły oraz jej nauczycielami i wychowankami, a obecnie organizatorzy zjazdu apelują o nadsyłanie wszelkich materiałów związanych z historią szkoły, m. in. różnego rodzaju dokumentów, fotografii, a także innych eksponatów, takich jak mundurki szkolne, emblematy, znaczki, stare podręczniki szkolne itp., które wzbogacą zbiory izby. (par)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25. PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Haendla; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców J. Clerc; 22.15 Interdicio — aktualności — mag.; 23 Głos poetów — K. J. Gałęziński; 23.05 Między dniem a snem. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15.30, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.40 Radio dedykuje z Poznania; 8 W. A. Mozart — Sonata Es-dur na fortepian i skrzypce (KV 481); 8.35 W kręgu spraw rodzinnych „Przygotowanie dziecka do szkoły”; 8.55 Graj kapelo; 11.40 Historia opery na płytach Seraphin; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 Zarząmacz lato — aud. dla młodzieży; 13.30 Tu Studio Stereo; 15.05 Te-

atr PR — Studio Współczesne Postawy i układy „Neofici”, czyli przyszłość literatury”; 15.48 Bisy w Filharmonii; 16.05 Nanka i technika — magazyn IRTI; 16.25 Aud. inf. o kursie J. Jędrzejewskiego; 16.40 z cyklu: „Tematy pozorne nieakutalnie” felieton; 16.50 Radioexpress; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 „Antena Młodych”; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Ludzie, epoki, obyczaje „Ossoliniczcy”; 19 Uczeń w anegdocie — P. Curie; 19.15 J. angielski; 19.30 Odtworzenie Radiowego Wieczoru Muzycznego z Katowic; 20.25 Utwory Willi-Lobosa i Guarnieriego gra wiolonczelista Aldo Parisot; 21.05 W. Landowska — wielka dama klawesynu (w 19 rocznicę

ODPOWIADAMY

Dorota, Mariola i Joanna, Środa. — Określenie „prowinca” w odniesieniu do mniejszych miast nie jest uzasadnione, a tym samym nikomu nie uwalnia mieszkanie, w którymś z nich. Nie warto więc wpadać w kompleksy, bo wszędzie można żyć i pracować z jednakowym dla siebie i społeczeństwa pożytkiem. (2252)

Barbara Woźniak, Trzcianka. — Najlepiej zwrócić się w opisanej sprawie do dyrekcji miejscowej WSS „Spolem”. Jak nam wiadomo, na ogół wszędzie handel cierpi na niedostatek rąk do pracy. (2367)

Centrum usług pocztowych oddano do użytku w Pile

W nowych, znacznie wygodniejszych niż do tej pory pomieszczeniach rozpoczął pracę Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny nr 1 w Pile. Jak poinformował nas jego naczelnik — Tadeusz Pawlicki, klienci obsługiwani będą przy 11 okienkach (4 kasowe), 3 telekomunikacyjne, 3 listowe i 1 do odawania paczek). Do dyspozycji będą też mieli 7 kabin — rozmównic międzymiastowych, dwa aparaty do automatycznego łączenia z innymi miastami i dwa automaty do rozmów miejscowych.

W przestronnym i estetycznie urządzonej holi zainstalowane zostały również automaty do sprzedaży znaczków, widokówek i kart pocztowych, co z pewnością nawet w godzinach nawału pracy pozwoli szybciej rozładowywać kolejki. Nowa poczta — zwana też w Pile Centrum Usług Pocztowych czynna jest w każdy dzień powszedni od godziny 7 do 21.

Warto dodać, że w lokalach zajmowanych dotychczas przez urząd nr 1, po modernizacji i przebudowie znajduje pomieszczenie centrala telefoniczna i telexowa. (len)

Przed wycieczką do muzeum w Rogalinie

Obóz wędrowny zespołu szkół zawodowych z Siedlec dotarł do Rogalina po południu, a krótko po godz. 15 — przed drzwiami muzeum, na których tabliczka głosi, że jest ono czynne od 9 do 16. Nic jednak ze zwiedzania nie wyszło, bo drzwi okazały się zamknięte i mimo stukania oraz obecności wewnątrz pracowników — nie zostały otwarte. Nie pomogły też uprzejme prośby, skierowane do osób z personelu, które opuszczają właśnie gmach. Doradczono zwiedzenie galerii obrazów, a muzeum — następnego dnia. Trzeba by jednak ponownie wykupić bilety, a uczniowskie zasoby finansowe były ściśle rozplanowane.

PROGRAM I: 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych: historia żywa — „Skapani w ogniu” — polski film fab.; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Teleferie Telewizji Dzieciątka i Chłopcy oraz „Thierry śmielek”, odc. pt. „Panie z Pontorson” — film prod. TV franc. (kol.); 17.30 — „Poligon”;

Poznańskie

Szałas zamiast huśtawek na placach zabaw



Od wielu lat place zabaw wybudowane w różnych miejscowościach nie tylko województwa poznańskiego są niemal identyczne. Niekiedy różnią się od siebie tylko liczbą tradycyjnych urządzeń do zabaw. Z przyjemnością obejrzelismy więc zupełnie inny plac, który powstał na spółdzielczym Osiedlu Tysiąclecia we Wrześni.

Jak poinformował prezes Wrzesińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — Józef Wiącek, najpierw z katalogu wydanego w ubiegłym roku przez Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wybrano kilkanaście projektów urządzeń do dziecięcych zabaw najbardziej efektywnych oraz najlepiej spełniających swoje przeznaczenie. Z kolei przystąpiono do tworzenia placu zabaw w pobliżu Domu Złotej Jesieni „Przyjaźń”. Choć budowa jeszcze trwa, zamiast tradycyjnych huśtawek, przepiękny, na placu stoją już szala-sy, piramidy, fortece. Wszy-

„Zupełnie inny plac zabaw.”

stko to wykonane jest z drewnianych odpadów zakupionych w Orzechowskich Zakładach Przemysłu Sklejek. Dzięki temu koszt przedsięwzięcia jest niewielki.

Plac nazwany „Grodem Chrobrego”, to dzieło zakładu budowlano-remontowego spółdzielni. Wkrótce stanie tu największe urządzenie — wieża obserwacyjna również swoim kształtem przypominająca dawne budowle. Wyjątkowo udany to plac, który w całości gotowy będzie w tym roku.

Ostatnio zauważyliśmy, że podobne place z „budowlami” drewnianymi tworzone są w Gnieźnie na Osiedlu Winia-ry A. Wreszcie więc, bo i w Poznaniu takie powstają, zerwano ze sztaampą, w zamian budując ładniejsze i na pewno bardziej przydatne — place zabaw. Oby tylko w końcu nie doszło do tego, że każdy plac będzie „grodem”. Zróźnicowanie jest tu przecież łatwe i konieczne. (a)

Leszczyńskie

Nagrody specjalne dla gospodarnych

Niezależnie od głównych nagród przyznawanych przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu za zajęcie czołowych miejsc w ogólnokrajowym współzawodnictwie — najgospodarniejsze gminy i miasta otrzymują również wiele nagród specjalnych, rzeczo wych.

I tak Krajowy Mistrz — gmina Pępowo — nagrodzona została między innymi betoniar

ką, kosiarką trawnikową, kalkulatorem cyfrowym typu „Elwro”, kombajnem zbożowym oraz przywilejem pierwszeństwa w zakupie maszyn rolniczych.

Natomiast Rydzyna — leszczyński laureat konkursu „Miało — mistrz gospodarności” otrzymała oprócz 4 milionów zł II miejsce w kraju, samochód dostawczy i kosiarkę. Kosiarke i 500 000 złotych na remonty urządzeń komunalnych otrzymała też Miejska Górka.

Wśród wyróżnionych kwota mi pieniężnymi znalazł się nadto Krobica, Miejska Górka i Borek. (len)

liniskim pałacu dzieł sztuki, jak też zapewnienia zwiedzającym dobrych warunków oglądania eksponatów, brzmia przekonująco. Nie można jednak aprobować odprawiania z kwitkiem wycieczki przybyłej do Rogalina z odległych stron i dlatego też nieświądomej obowiązku uzgadniania muzeum terminu jego zwiedzania. W takich sytuacjach, jak opisana, trzeba by chyba odstąpić od reguły. Osoby, którym odmówiono wstępu, a które z daleka przybyły do Rogalina specjalnie w tym celu, nie będą dobrze wspominały nie tylko muzeum, lecz również w ogóle Wielkopolskę.

Również godziny otwarcia muzeum (od 10 do 15.15, a w niedziele do 17.15) są w sezonie turystycznym i wobec dużej frekwencji stanowczo nie wystarczające. Niepokojące w związku z tym brzmiały sygnały zwracające nam mimochodem przez dyrekcję Muzeum Narodowego w Poznaniu fakt, że mimo wzrostu zwiedzających — dysponuje ona nie zwiększającymi się lat środkami na cele, związane z ich obsługą. (zk)

17.55 — Melodie w barokowym nastrój — w programie 2 koncerty fletowe nr 3 i 5 Jeana Philippe’a Rameau; 18.20 — Sonda: „Inwentyka, czyli pomysły genialne” (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „O życie świadka” — film kryminalny prod. USA; 22.05 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.); 22.50 — Poradnik zmotoryzowanego (turysty (kol.); 23 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.45 Kino Miniatu- „Czechosłowacki film animowany” (kol.); 17.25 — „Łuk te- czy” — odc. pt. „Wigilia” — film